

PROTOKÓŁ Nr XXVII/2017
z XXVII sesji Rady Gminy Nowogródek Pomorski
z dnia 22 listopada 2017 roku
godz. 13:30

Na stan 15 radnych, obecnych na sesji było 12

Nieobecni: 1. Hubert Klepacz
2. Jolanta Kożuchowska
3. Sebastian Majewicz
(lista obecności stanowi załącznik do protokołu).

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad
2. Ustalenie porządku obrad
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji
4. Informacje Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym
5. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie międzysesyjnym
6. Informacja z realizacji Budżetu Gminy Nowogródek Pomorski za I półrocze 2017 r.
7. Podjęcie uchwał:
 - 1) Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Chojnice
 - 2) Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Nowogródek Pomorski na 2017 rok
 - 3) Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej Prognozy finansowej Gminy Nowogródek Pomorski na lata 2017 – 2028
 - 4) Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych
 - 5) Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek w podatku od nieruchomości na 2018 rok
 - 6) Projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta do obliczenia podatku rolnego na 2018 rok
 - 7) Projekt uchwały w sprawie przeznaczenia do dzierżawy nieruchomości oznaczonej nr 339/3 w Nowogrodku Pomorskim
 - 8) Projekt uchwały w sprawie programu współpracy Gminy Nowogródek Pomorski z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018.
 - 9) Projekt uchwały w sprawie nadania statutu Szkole Podstawowej im. Unii Europejskiej w Nowogrodku Pomorskim
 - 10) Projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Nowogrodku Pomorskim
 - 11) Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Nowogródek Pomorski na lata 2017 - 2027
 - 12) Projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Nowogródek Pomorski w miejscowości Sumiak
8. Interpelacje i zapytania radnych
9. Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzednich sesjach
10. Wolne wnioski i informacje

Ad. 1. Posiedzenie Rady Gminy otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Pan Marian Jaśkowiec witając wszystkich obecnych w sali w Szkole Podstawowej im. Unii Europejskiej w Nowogrodku Pomorskim radnych i pracowników Urzędu Gminy. Następnie stwierdził, że na stan 15 członków rady w sesji udział bierze 12 radnych, wobec czego rada może podejmować prawomocne uchwały.

Ad. 2. Przewodniczący Rady Gminy przeczytał porządek obrad.

Przewodniczący Rady Gminy zaproponował włączenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie przeznaczenia środków finansowych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli korzystających z opieki zdrowotnej oraz określenia rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach tej pomocy, a także warunków i sposobu ich przyznawania

Radni przyjęli proponowany porządek obrad jednogłośnie.

Ad. 3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji. Radni przyjęli protokół jednogłośnie.

Ad. 4. Informacje Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

- Przewodniczący Rady Gminy pan Marian Jaśkowiec: Minęło około 1,5 miesiąca od poprzedniej sesji. Było kilka bardzo ciekawych imprez, w których miałem zaszczyt uczestniczyć. Jedną z tych imprez była Wiejska 10-tka. Już po raz drugi odbyła się ta impreza i muszę powiedzieć, że zreszta bardzo dużą grupę ludzi uprawiających sport, bieganie. Impreza została zorganizowana przez sołectwo Nowogród Pomorski, a głównie przez sołtysa. Została zorganizowana bardzo profesjonalnie, był elektroniczny pomiar czasu, można dostać sms z wynikami, czasem. Następną imprezą była cykliczna impreza, której organizatorem jest radny Jan Obłąk – Cecyliada w Giżynie. Jest to przegląd twórczości religijnej. Uczestniczyłem w spotkaniu grupy radnych z Powiatu, poruszaliśmy sprawy bieżące Powiatu, dyskutowaliśmy na wiele tematów, jednym z nich była ordynacja wyborcza. Dzień Niepodległości – 11 listopada – od 2 lat jakoś ten dzień u nas podupada. Co roku była organizowana przez WOK akademie, spotykaliśmy się, a teraz impreza zanika. A moim zdaniem to najuważniejsze święto, jakie mamy w Polsce. W Nowogrodku Pomorskim świętujemy w ten sposób, że pokonujemy jakąś trasę, kto może – biegnie, inni idą, spotykamy się później przy ognisku. Optymistyczne jest, że wiszą flagi biało – czerwone. Miałem też wiele telefonów o zanieczyszczeniu wody bakterią coli. Mielimy dwa przypadki zanieczyszczenia. Jesteśmy strasznie niecierpliwym społeczeństwem. Jeżeli doszło do zakażenia, to oczyszczenie wody musi potrwać. Pobierana jest próbka wody, przebadana, potem druga i to trwa. A my jesteśmy tak zbulwersowani, my chcemy za 2 godziny korzystać z wody. Kiedyś jak nie było wodociągów, to chyba w każdej studni była bakteria coli. Miałem też anonimowy telefon, że w Nowogrodku Pomorskim na tzw. „Ruskim Końcu” ktoś wlewa swoje ścieki szlauchem do kanalizacji burzowej. Prosiłbym, by służby gminne to sprawdziły. Sami sobie strzelamy w kolano. Czy ktoś ma pytania?

- Pan Maciej Kaczmarczyk: A czy zostały podjęte jakieś kroki, żeby sprawdzić jaki jest powód zanieczyszczenia wody? Pan mówi o bakterii coli, a ostatnio był też paciorkowiec. Bo

informacja z Urzędu Gminy była inna. Z UG, że nie nadaje się do picia, a z Sanepidu także i nie do mycia. To jest dość duży problem. Pewnie, takie rzeczy się zdarzają, tylko pytanie, czy jakieś kroki zostały podjęte aby określić, jaki jest powód tego. Czy w grudniu też możemy się tego spodziewać?

- Przewodniczący Rady Gminy: Najczęściej takie zanieczyszczenie powstaje przy rozszczelnieniu, otworzeniu hydrantu. Jeżeli jest w wodzie bakteria coli, to z automatu jest wypisywane, że nie można się myć. Bakterii coli jest 100 gatunków. Przy niektórych nie można się myć taką wodą. A profilaktycznie jest zapisywane, że nie można się myć.

- Wójt Gminy: Po stwierdzeniu tych bakterii, po chlorowaniu przeprowadziliśmy drobiazgową kontrolę zbiorników, studni i odpowietrzników. Wszystko zostało zabezpieczone. Będziemy przeprowadzali częściej badania i równocześnie w dwóch laboratoriach. Aby wykluczyć również błąd wynikający z błędów pobrania. Puszczaliśmy wejścia do studni. Przez jakiś czas mieliśmy problem z siecią w trakcie budowy burzówki w Nowogrodku Pomorskim. Wielokrotnie musieliśmy sieć przerabiać, musieliśmy robić siodełka. I mogło wtedy dojść do skażenia, które się skoncentrowało na Nowogrodku. Tutaj mieliśmy skażenie na studni, co było bardzo niepokojące. Będziemy to bardzo często badać. Jeśli stwierdzimy, że coś jest dalej, to będziemy szukać poważniej.

- Pani Agnieszka Korneluk – Kaczmarczyk: Chcielibyśmy złożyć wniosek, by Rada Gminy rozważyła możliwość znalezienia przyczyny, jeśli w studniach próbki wykazują.

- Wójt Gminy: A co ja powiedziałem przed chwilą?

- Pani Agnieszka Korneluk – Kaczmarczyk: Ale chodzi mi o to, żeby rozważyła Rada Gminy. Żeby było to jakoś potwierdzone, że gmina podejmie kroki w tym kierunku, by wyjaśnić przyczynę skażenia.

- Radny Sławomir Wołków: Panie Wójcie, a jak to jest na przestrzeni kilkunastu lat? Czy były często te bakterie wykrywane?

- Wójt Gminy: Były przypadki i są przypadki.

- Radny Mariusz Konowałuk: Odnoszę wrażenie, że poszła jakaś decyzja z góry, bo były przypadki w Dębnie, w Myśliborzu i w Barlinku, i Sanepid zaczął to dopiero badać, a nie że tego nie było.

- Przewodniczący Rady Gminy: Wydaje mi się, że teraz są bardziej restrykcyjne normy niż kiedyś były.

- Wójt Gminy: Mają być zmienione normy dotyczące bakterii coli. Niepokojące są enterokoki, dlatego powiedziałem, że będziemy badać i jeszcze raz badać. Wszystko jest zabezpieczane, dojścia do studni. Bakterie kałowe są specyficzne. Zawsze istnieje możliwość błędu przy poborze próbek. Będziemy badać przynajmniej raz w miesiącu do wyjaśnienia sprawy.

- Radny Mariusz Konowałuk: Jeśli okaże się, że studnia jest skażona, to czy jest alternatywa, otwarcia ujęcia wody z Nowogrodka Pomorskiego?

- Wójt Gminy: Nie ma takiej alternatywy. Na dniach podpisałem umowę z panem Krzysztofem Ozgą na wykonanie koncepcji modernizacji sieci wodociągowej na terenie gminy Nowogrodek Pomorski, pod kątem Giżyna – ujęcia, które trzeba będzie zamknąć i pod kątem przejęcia sieci wodociągowej w Trzcinnej z Myśliborza. Będą dwa ujęcia: w Golinie,

które jest bardzo duże i bardzo dobre. Brana jest również pod uwagę opcja z połączeniem dwóch ujęć. Gdy będzie coś się działo z tym jednym, odcinamy je i puszczaemy wodę z drugiego ujęcia. Do tej pory nie mieliśmy żadnych problemów z ujęciem w Golinie.

- Radny Sławomir Wołków: A po co przejmować Trzcinną z Myśliborza? Oni mają wodę z Myśliborza i niech mają.

- Wójt Gminy: a nie słyszał Pan o infekcjach?

- Radny Sławomir Wołków: U nas w dwóch mieszkaniach są od lat w ujęciach bakterie coli. Może Ławin i Parzeńsko podłączyć do wodociągu? Jak już sieć tworzy.

- Przewodniczący Rady Gminy: Ale to temat na dyskusję o koncepcji.

- Wójt Gminy: Mówię o modernizacji pod kątem ujęć. Nowogródek został wyłączony ze względu na złe parametry fizykochemiczne wody. To samo będzie z Giżynem. Remont, który przeprowadziliśmy wystarczy na 2-3 lata. Następna Rada będzie miała z tym problem.

- Radny Zbigniew Lesiak: Czy ludzie, którzy wchodzi na przepompownię przebiegają się, czy w tych samych ubraniach idą do oczyszczalni?

- Wójt Gminy: Przebiegają się. To też było analizowane. Mają zakaz wjazdu na ujęcie wody po tym jak byli na oczyszczalni.

- Radny Jan Obląk: Czy te źródła są wyeksploatowane czy jakaś inna przyczyna w Giżynie.

- Wójt Gminy: W Giżynie zawsze była zła woda. To samo jest z Nowogródkiem. Tu nie była taka „kolorowa” jak w Giżynie, niemniej zawartość chemiczna też była nieprawidłowa. Będziemy demontować stare urządzenia i zasypywać studnie.

- Pani Agnieszka Korneluk – Kaczmarczyk: Kwestia oczyszczalni w Karsku i ścieki, które tam no nie wiem, to co wypływa za fermą. Czy to może mieć wpływ na skażenie ujęcia wody?

- Wójt Gminy: Domniemywać można wszystko. Jak będzie się to powtarzało, to będziemy to analizować.

- Przewodniczący Rady Gminy: jeżeli chodzi o stan sanitarny, to w naszej gminie jest stan katastrofalny. Szamba, które są nieszczelne. Mam oczyszczalnię ekologiczną, opróżniam ją raz w roku. A niektórzy oczyszczają swoje szamba raz do roku. Mogą być nieszczelne. Droga S3 – zostały przerwane dreny, sączi wodne, cieki i to odbija się w innym miejscu.

- Radny Jan Obląk: Czy ferma w Karsku ma swoje ujęcie wody?

- Wójt Gminy: Chyba tak.

- Radny Jan Obląk: A ferma w Giżynie?

- Wójt Gminy: Też.

- Radny Grzegorz Pokonieczny: Ma swoje i korzysta z naszego.

- Radny Jan Obląk: A czy mają obowiązek sprawdzania?

- Radny Grzegorz Pokonieczny: Sprawdzają cały czas.

- Radny Jan Obląk: I nie ma takich przypadków jak u nas?

- Radny Grzegorz Pokonieczny: Nie ma.

Ad. 5. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie międzysesyjnym

- Wójt Gminy pan Tomasz Pietruszka: Odbyłem spotkanie w Nadleśnictwie, dotyczyło uregulowania spraw geodezyjnych pana Brzozowskiego. Dwa razy spotkałem się z panią Radną Powiatową Alicją Prill w sprawie dalszej części inwestycji drogowej. Uczestniczyłem w imprezie 10-lecia Koła Gospodyń w Trzcinniej. Podpisałem umowę notarialną na sprzedaż domu w Ratajach, został kupiony z lokatorami. 11 listopada pan Przewodniczący był w Nowogródku, a ja byłem w Karsku. Nie było akademii, było śpiewanie „Karszczanek” z

harcerczami. Forma taka nie sztywna, bardzo sympatyczna. Brałem udział w obradach Zarządu Powiatowego OSP w sprawie planu pracy na przyszły rok.

Ad. 6. Informacja z realizacji Budżetu Gminy Nowogródek Pomorski za I półrocze 2017 r.

- Przewodniczący Rady Gminy poinformował obecnych na sesji, na dzień 30 czerwca 2017 r. wykonanie dochodów wyniosło kwotę 7.792.514 zł, to jest 50,18% planu. Wykonanie wydatków ogółem wyniosło kwotę 6.896.979, tj. 44,8% planu. Poinformował radnych iż sprawozdanie zostało pozytywnie zaopiniowane przez Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie. Odczytał informację dotyczącą przedsięwzięć planowanych do zrealizowania w 2017 r.

- Radny Jan Obląg: Odnośnie remontu mauzoleum w Giżynie - te 80 tys. zł to są środki już na wykonanie prac. Mamy kosztorys.

- Przewodniczący Rady Gminy: Częstych środków to środki z funduszy sołeckich. Pani skarbnik zaraz nam wyjaśni, że to są pieniądze nie do końca wykorzystane.

- Skarbnik Gminy pani Alicja Balcerczyk: Na dzień 30 czerwca 2017 r. nakłady inwestycyjne wyniosły kwotę 46.785,23 zł. Obecnie jest wykonanych trochę więcej inwestycji.

- Pan Maciej Kaczmarczyk: Jakie dochody uzyskuje gmina z Farm Equipment International w Karsku? Bo mówimy, że tak dużo mamy dzięki fermie. Jakie to są kwoty w skali 2 lat?

- Wójt Gminy: To kwestia interpretacji. Kto w tym momencie dysponuje wiedzą i kwotą szczegółową? Odpowiedź zostanie udzielona na kolejnej sesji.

O godz. 14:15 Przewodniczący Rady Gminy ogłosił 5 minutową przerwę.

O godz. 14:25 wznowiono obrady sesji.

Ad. 7. Przewodniczący Rady Gminy przedstawił radnym projekt uchwał:

1) Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Chojnice

- Przewodniczący Rady Gminy: Chciałem Państwa poinformować, że wszystkie uchwały zostały zaopiniowane na posiedzeniach połączonych komisji pozytywnie. Myślę, że nie będzie dzisiaj wielkiej dyskusji.

- Przewodniczący Rady Gminy: Tą uchwałą przekazujemy 3,5 tys. zł gminie Chojnice, która została dotknięta kataklizmem – nawałnicą.

Radni w głosowaniu jawnym *jednogłośnie* podjęli uchwałę nr XXVII/183/17.

2) Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Nowogródek Pomorski na 2017 rok

Radni w głosowaniu jawnym *jednogłośnie* podjęli uchwałę nr XXVII/184/17.

3) Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej Prognozy finansowej Gminy Nowogródek Pomorski na lata 2017 – 2028

- Przewodniczący Rady Gminy: To pochodna zmian w budżecie Gminy.

Radni w głosowaniu jawnym *jednogłośnie* podjęli uchwałę nr XXVII/185/17.

- 4) Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych

Radni w głosowaniu jawnym *jednogłośnie* podjęli uchwałę nr XXVII/186/17.

- 5) Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek w podatku od nieruchomości na 2018 rok

Radni w głosowaniu jawnym *jednogłośnie* podjęli uchwałę nr XXVII/187/17.

- 6) Projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta do obliczenia podatku rolnego na 2018 rok

- Przewodniczący Rady Gminy: To najbardziej kontrowersyjny podatek. Stawka w stosunku do ubiegłego roku wzrosła o 5 groszy. Na połączonych komisjach doszliśmy do wniosku, że zostawiamy ją na poziomie GUS – 52,49 zł.

Przewodniczący Rady Gminy poddał głosowaniu projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta do kwoty stawki Prezesa GUS 52,49 zł.

11 radnych było *za*, 1 radny *wstrzymał się od głosu*, wobec czego uchwała w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta do obliczenia podatku rolnego na 2018 rok nie została podjęta.

- 7) Projekt uchwały w sprawie przeznaczenia do dzierżawy nieruchomości oznaczonej nr 339/3 w Nowogrodku Pomorskim

- Przewodniczący Rady Gminy: Projekt uchwały dotyczy dzierżawy dla dwóch pań i aby mogły kontynuować dzierżawę Rada Gminy musi podjąć uchwałę.

Radni w głosowaniu jawnym *jednogłośnie* podjęli uchwałę nr XXVII/188/17.

- 8) Projekt uchwały w sprawie programu współpracy Gminy Nowogrodek Pomorski z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018.

Radni w głosowaniu jawnym *jednogłośnie* podjęli uchwałę nr XXVII/189/17.

- 9) Projekt uchwały w sprawie nadania statutu Szkole Podstawowej im. Unii Europejskiej w Nowogrodku Pomorskim

- Przewodniczący Rady Gminy: Wczoraj wyjaśniliśmy, że z ZPO w Karsku, wyodrębniono szkołę w Nowogrodku. Nowa szkoła musi mieć swój statut.

Radni w głosowaniu jawnym *jednogłośnie* podjęli uchwałę nr XXVII/190/17.

10) Projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Nowogrodku Pomorskim

Radni w głosowaniu jawnym *jednogłośnie* podjęli uchwałę nr XXVII/191/17.

11) Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Nowogrodek Pomorski na lata 2017 - 2027

Radni w głosowaniu jawnym *jednogłośnie* podjęli uchwałę nr XXVII/192/17.

12) Projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Nowogrodek Pomorski w miejscowości Sumiak

- Przewodniczący Rady Gminy: Pan Wójt miał nam dać odpowiedź o tym wydzielonym na mapie cypelku.

- Wójt Gminy: Ta część zakreskowana to obszary wsi o charakterze wielofunkcyjnym. Tu gdzie jest czerwone, jest wydane pozwolenie na budowę, grunty są wyłączone z produkcji rolnej, są obszary na inwestycję - dom opieki społecznej. Część, która jest wyłączona z MPZP to grunty rolne. Inwestor chce to rozbudować o budynek, który zachodzi na grunty rolne. Jeśli obejmiecie to Państwo planem, to nie będzie tam można nic wybudować. Na tym polega różnica.

- Radny Sławomir Wołków: 29 czerwca 2017 r. uzgadnialiśmy dokument, projekt uchwały dotyczącej aktualności studium uwarunkowań i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Było tam określone jak powinniśmy robić plany. Przeczytałem Państwu końcowe wnioski tej uchwały: *W pierwszym etapie sporządzenia MPZP powinny zostać objęte tereny we wsi Parzeńsko, potem pozostałe tereny po wschodniej części Jeziora Karsko Wielkie w Kinicach. W drugim etapie nowymi MPZP powinny zostać objęte tereny wyznaczone w studium pod zabudowę, w szczególności koło osiedla mieszkaniowego w Karsku.* A my tutaj nagle wyskakujemy z takim planem, by ktoś nie budował domków letniskowych. Mamy ważniejsze rzeczy, gdzie możemy sporządzać plany. Ni podano nam kwoty, jaka będzie przeznaczona na sporządzenie planu. Nie wiemy z jakich środków. Kończy się rok, nie mamy przeznaczonych środków na ten cel. Dlaczego zabronić tutaj komuś w Sumiaku przeznaczyć działki na działki rekreacyjne, skoro np. w Kinicach bez problemu można przeznaczać, ludzie się bogacą, rolnicy sprzedają z zyskiem, a my tutaj chcemy zakazać. Bo Pan wójt stwierdził, że jeden gość buduje tu domki letniskowe. Według mnie ma prawo. Po co przyjmowaliśmy poprzednią uchwałę? Powinniśmy wyrzucić to do kosza. Pan Wójt tak zmienia zdanie co kilka miesięcy. Przyjmujemy dokumenty, a robimy co innego. Jestem za tym, by odrzucić uchwałę.

- Wójt Gminy: Panie radny, Pana wypowiedź jest jak zwykle chaotyczna. Miesza Pan wiele różnych spraw. Mi ten plan jest tam niepotrzebny. Jeśli Państwo nie chcecie, możecie tego

planu nie robić. Mówiłem Państwu, że jest tutaj wyznaczonych i posprzedawanych wiele działek. Myślę, że trzeba to uporządkować. Jeśli byłby wniosek na Karsko, to rozpatrywalibyśmy Karsko. Przyszła sprawa Sumiaku. Jeśli państwo chcecie – proszę bardzo. Jeśli nie chcecie...

- Pan Maciej Kaczmarczyk: Ile taki plan kosztuje?

- Wójt Gminy: 30-40 tys. zł. Jeśli rada podejmie uchwałę, to w budżecie na przyszły rok będą zarezerwowane pieniądze na ten plan.

- Radny Sławomir Wołków: Przeglądałem projekt budżetu na przyszły rok i nie ma tam wzmianki o tym.

- Wójt Gminy: Jeśli podejmiecie taka uchwałę, to w projekcie budżetu nastąpią zmiany i będą zabezpieczone na to pieniądze.

- Radny Sławomir Wołków: Ja uważam, że nie powinniśmy ograniczać. Jeśli ktoś chce domki letniskowe, to nie zakłóca funkcjonowania gminy.

- Wójt Gminy: Ale ja Panu tłumaczyłem. Wydałem drugą negatywną decyzję na podział i budowę domków letniskowych. I najprawdopodobniej ta decyzja zostanie utrzymana. MPZP spowoduje ruszenie sprawy. Jak Państwo chcecie.

- Radny Sławomir Wołków: Jakie ruszenie? Nie będzie miał podstaw do budowania domków ten pan?

- Wójt Gminy: Rozmawialiśmy, że blokujemy zabudowę na tym terenie, a dopuszczamy tu, gdzie są podzielone działki. A tu blokujemy. Dlatego, że kiedyś ustaliliśmy, że jedną część Jeziora Karskiego utrzymamy w stanie dzikim.

- Radny Jan Obląk: Jeżeli pozwolimy obsadzić całe jezioro domkami, to będziemy gośćmi u siebie. Gdzie ci mieszkańcy, którzy mają działki wokoło jeziora odprowadzają ścieki? A zabudujemy jeszcze drugą część jeziora, to będziemy mieli jedno wielkie szambo. Tam już nie ma ryb, a co dopiero będzie jak pozwolimy na zabudowę dookoła. Jestem za tym, by utrzymać zakaz z jednej strony.

- Wójt Gminy: Tutaj już zaczęła się zabudowa. Trzeba to uporządkować.

- Pani Agnieszka Korneluk - Kaczmarczyk: A nie można zrobić kanalizacji?

- Radny Jan Obląk: Nie mamy kanalizacji dla wsi, a mamy robić dla domków letniskowych?

- Wójt Gminy: Złożyliśmy wniosek do PROW, ale niestety przepadł. Nie załapaliśmy się na dofinansowanie. Pozwolenie na budowę jest cały czas. Będziemy składać w następnych naborach.

- Przewodniczący Rady Gminy: Koncepcja radnego Wołków: należy odrzucić wniosek, bo są ważniejsze rzeczy.

- Radny Sławomir Wołków: Jesteśmy gminą, która najbardziej zanieczyszcza środowisko, a nawet niszczy środowisko w okolicy, wycinamy wszystkie aleje, wszystkie drzewa, jest bakteria coli. A u innych zostawia się pasy zieleni wokół wody, by chroniły wody. Drzewa i krzewy zatrzymują metale ciężkie, wszelkie zanieczyszczenia. A u nas wszystkie drzewa i krzewy są niszczone przez pracowników gminy. Nie sadi się nic, nawet nasadzeń. Sami sobie niszczymy a tu mówimy, że kilka domków letniskowych zaszkodzi jezioru.

- Wójt Gminy: Nie może Pan twierdzić, że wszystko jest wycinane przez pracowników gminy. Proszę się liczyć ze słowami.

- Radny Sławomir Wołków: Podam kilka przykładów. Aleja od Sumiaku do Ławina, wycięta ileś lat temu, następna droga w Sumiaku.

- Wójt Gminy: To jest droga? Pokazać Panu ile dostałem pism, żeby ją uruchomić? Została uruchomiona, ale nie była uczęszczana i znowu zarosła.
- Radny Sławomir Wołków: Droga z Nowogródka do Golina – wycięto drzewa, całą aleję drzew owocowych. Można wycinać, ale sadźmy coś nowego. Nie widać nowych nasadzeń w ogóle.
- Wójt Gminy: Posadziliśmy 270 drzew na byłym wysypisku śmieci.
- Radna Małgorzata Głapka: Proszę o powrót do tematu, a do tego powrócimy w wolnych wnioskach. Wyłączamy się z dyscypliny.
- Przewodniczący Rady Gminy poddał głosowaniu projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Nowogródek Pomorski w miejscowości Sumiak.

Radni w głosowaniu jawnym podjęli uchwałę Nr XXVIII/193/17 ośmioma głosami *za*, przy dwóch *przeciw* i dwóch *wstrzymujących się*.

- Przewodniczący Rady Gminy: Uchwała została podjęta większością głosów.

13) Projekt uchwały w sprawie przeznaczenia środków finansowych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli korzystających z opieki zdrowotnej oraz określenia rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach tej pomocy, a także warunków i sposobu ich przyznawania

Radni w głosowaniu jawnym *jednogłośnie* podjęli uchwałę nr XXVII/194/17

Ad. 8. Interpelacje i zapytania radnych

- Przewodniczący Rady Gminy: Jest z nami pani Janina Petryk. Wczoraj dyskutowaliśmy na temat wniosku. Proszę, by Wójt Gminy przedstawił swoją wersję.
- Wójt Gminy: Może Pani przedstawi swoją. Moją wersję już Państwo znacie. Powiedziałem swoje, co i jak.
- Pani Janina Petryk: Ale ja bym chętnie usłyszała.
- Wójt Gminy: Ja tylko potwierdziłem to, co zrobiłem. To co Pani dostała na piśmie, co Pani widzi w terenie.
- Pani Janina Petryk: Chciałabym wiedzieć, co z tą drogą będzie? Jaka ona będzie? I co z tym ogrodzeniem?
- Wójt Gminy: Droga będzie z kruszywa. Podbudowa z grubego kruszywa, a nawierzchnia będzie z kruszywa łamanego z kamienia, zagęszczona piaskiem.
- Pani Janina Petryk: Jaka kwota jest przeznaczona na remont tej drogi, czy mamy jakąś dokumentację, jakiś kosztorys?
- Wójt Gminy: Droga jest wykonywana w ramach pieniędzy z bieżących remontów dróg. Jest zrobione zgłoszenie, będzie poszerzona do granic naszych działek, pasa drogowego.
- Pani Janina Petryk: czy to zgłoszenie jest dostępne?
- Wójt Gminy: Tak, jest dostępne.
- Pani Janina Petryk: Kto będzie dostarczał kruszywo?
- Wójt Gminy: To jest wszystko w ramach rezerw gminnych kruszywa.

- Pani Janina Petryk: Co to znaczy? Jakie to będzie kruszywo? Pan Wójt wie, dlaczego ja pytam. Na działce Pana Wójta leży gruz i obawiam się, żeby ten gruz nie został wyrzucony na drogę, ponieważ to nie jest gruz, który się nadaje do budowy dróg.

- Wójt Gminy: Jest Pani w błędzie. Jest to możliwe do użycia do utwardzania dróg.

- Pani Janina Petryk: Czy Państwo wiedzą o czym rozmawiamy? Bo ja może pokażę Państwu zdjęcia. Tam są cegły, duże betonowe płyty, drewno, rury PCV, śmieci. Skąd pochodzi ten gruz?

- Wójt Gminy: Z rozbiórek domów mieszkańców gminy.

- Pani Janina Petryk: Czy takim gruzem robi się drogi?

- Wójt Gminy: Można. Może przyjdziecie Państwo, jak to będzie robione.

- Pani Janina Petryk: Nie znam się na robieniu dróg, robiłam tylko 60m swojej drogi. Robiła go firma, która przywiozła specjalny tłuczeń, który miał atest. Wiem, że nie można takim gruzem, który leży na działce Pana Wójta robić dróg. Mówimy o tym, że mamy zanieczyszczone środowisko – między innymi dlatego, że wrzucamy w nasze pola i w nasze drogi to, co wrzucamy. Jeżeli Pan Wójt przedstawi nam jakiś atest. Może w zgłoszeniu Pan powiedział.

- Wójt Gminy: Proszę zobaczyć zgłoszenie.

- Pani Janina Petryk: Proszę mnie traktować poważnie. Nie można czegoś takiego wyłożyć na drogę.

- Wójt Gminy: Wszystkie śmieci, które tam są będą usuwane w trakcie rozkładania.

- Pan Maciej Kaczmarczyk: Panie Wójcie, ale taka droga jest właśnie z Karska do Parzeńska. To nie nadaje się na drogę. Mieszkamy przy takiej drodze.

- Wójt Gminy: Państwo mieszkacie przy trochę innej drodze, z dofinansowaniem, macie Państwo lepszą, zaprojektowaną zgodnie z normami.

Pani Janina Petryk pokazała Przewodniczącemu Rady Gminy zdjęcia gruzu.

- Wójt Gminy: Co to jest gruz? To są pustaki, to są cegły, kawałki betonu, kamienie

- Przewodniczący Rady Gminy: Pan powiedział, że to jest dopuszczalne. To jest dopuszczalne przepisami czy rozsądkiem?

- Wójt Gminy: Ten gruz, który tam jest pójdzie na kruszarkę i idzie bez żadnych przeciwwskazań do budowy dróg.

- Pan Maciej Kaczmarczyk: Jeśli materiał będzie miękki, to nie nadaje się.

- Radny Grzegorz Pokonieczny: Cegła nie jest materiałem miękkim.

- Radny Sławomir Wołków: Może według polskich przepisów jest zgodne. Ale według unijnych nie. Wszelkie drogi, które są robione z dofinansowaniem, są certyfikaty, zakaz jest używania z rozbiórek materiałów w lasach.

- Wójt Gminy: Przedstawiliśmy w zgłoszeniu jaki materiał będzie używany. Zgłoszenie poszło, jest aktualne i nie było zastrzeżeń.

- Pani Janina Petryk: Ile kosztuje metr sześcienny atestowanego gruzu, który się nadaje profesjonalnie na drogi? Ile metrów tam potrzeba? Przez ponad 10 lat droga nie była remontowana. Droga zimą bywa nieprzejezdna, samochód trzeba zostawić pod domem pana Urbanowskiego. Jeśli robimy remont, to trzeba zrobić raz a dobrze. Słyszymy, że gmina jest biedna. Biednych nie stać na bylejakosć. Dlatego zadałam pytanie czy jest kosztorys? Ile by kosztowała nakładka asfaltowa, o której kiedyś mi Pan mówił. Ile miałyby kosztować? I

zrobmy ją dobrze. To jest ogromna prośba do rady. Robić byle jak nie ma sensu. Wtłaczamy w ziemię jakiś szajs.

- Wójt Gminy: Co my tam za szajs wrzucamy?

- Pani Janina Petryk: Stary beton, stare cegły, śmieci, rury.

- Wójt Gminy: Słuchajcie Państwo, jest propozycja do Rady o inwestycję drogową.

- Radny Sławomir Wołków: Kiedyś policzyłem ile kosztuje nas kruszenie gruzu. Wydaliśmy około 20 tysięcy złotych za samą usługę kruszenia gruzu. I policzyłem ile moglibyśmy zakupić gotowego gruzu.

- Wójt Gminy: 70 złotych za tonę. Jeden kubik, to jest 1,8 tony, czyli 20 cm, tyle wyniesie warstwa, razy 5 m² drogi z kubika. 70 zł, liczenie!

- Radny Sławomir Wołków: Pan się upiera za zrobieniem drogi z gruzu. A to kosztuje też i transport.

- Pani Agnieszka Korneluk – Kaczmarczyk: Mieszkamy przy takiej drodze, która jest remontowana 5 razy do roku. Można oszaleć od tego walca, który przyjeżdża na pół dnia.

- wójt Gminy: w sprawie Państwa odcinka: są pieniądze z rady sołeckiej na projekt.

- Pan Maciej Kaczmarczyk: Złożyłem pismo o „hopek” i nie dostałem odpowiedzi. Nie pierwszy raz.

- Wójt Gminy: Niedopatrzenie.

- Radne Sławomir Wołków: Robimy co roku świetlice, place zabaw – też potrzebne. A nie robimy tego, co jest w kraju najważniejsze: drogi, woda kanalizacja. Podstawowe rzeczy, które na całym świecie robi się w pierwszej kolejności. Czemu dzisiaj tu siedzimy? Bo nie stać gminy na grzanie tej świetlicy tam. Na świetlicy w Świątkach jest grzyb. Nie są ogrzewane świetlice, bo gmina nie daje pieniędzy.

- Wójt Gminy: Bzdury Pan opowiada. Panie Radny, drewna jest opór. Są elektryczne grzejniki na ścianach. Jest tylko kwestia, żeby pracownik poszedł napalił, albo ktoś podkręcił te grzejniki. Ale po co, skoro tu jest mniejsze pomieszczeniem ocieplone, ogrzane. Pan tak liczy pieniądze. Proszę teraz policzyć te pieniądze. Więc dlaczego nie skorzystać?

- Radny Sławomir wołków: Remontujemy świetlice a potem o nie nie dbamy. Nie włączamy grzejnika, bo potem korki wysadza.

- wójt gminy: Ponieważ nie słuchają, jak się do nich mówi. Wszystkie świetlice, które wyremontowaliśmy zostały oddane sołtysom w gospodarowanie.

- Radny Jam Obłąk: Chciałbym coś powiedzieć o świetlicach. Jest problem, że te świetlice zostały pięknie wyremontowane i są zaniedbywane. Ale to nie jest problem nas, czy też do nas pretensje, ale to jest problem sołectw. Jak do D za przeproszeniem sołtys i rada sołecka, to tak jest. Przyjedźcie do Giżyna i zobaczcie, czy świetlica jest ogrzewana, czy jest grzyb, czy mała salka jest nieogrzewana? To muszą być ludzie, którzy chcą o to dbać. My mamy kupione grzejniki. Niech rady sołeckie kupują zamiast kosiarek olejaki i będzie ciepło. Trzeba uruchomić rady sołeckie, żeby się wzięły za to.

- Pani Janina Petryk: Słuchałam z zainteresowaniem na co są wydawane pieniądze. To są rzeczy ważne. Chodzi o skalę wartości. Dojazd do domu jest konieczny. Nie oszukujmy się, nikt nie będzie tego gruzu przebierał. Znamy życie. Wydaje mi się, że skoro ta droga nie była tak długo remontowana, to trzeba ją zrobić dobrze. Prosiłam Pana w lutym, by rzucić trochę gruzu w dziury. Powiedział Pan, że jak grunt się rozmrozi, to zbierzemy całą nawierzchnię, wysypimy porządną tłuczeń, położymy asfalt, zrobimy Wam porządną drogę. Nie widzę

powodu, by nie miało tam być asfaltu. Przecież mamy wiele dróg wyasfaltowanych. Proszę, by zrobić kosztorys. Proszę przemyśleć, ile będzie kosztował porządny remont tej drogi.

- Wójt Gminy: jaki to odcinek drogi?

- Pani Janina Petryk: To około 300 metrów.

- Wójt Gminy: 300 tys. zł. 1 km kosztuje około 1 miliona.

- Pani Janina Petryk: A bez asfaltu?

- Wójt Gminy: A co Pani uzyska bez asfaltu? Będzie tak jak teraz.

- Pani Janina Petryk: Może niech Rada przemyśli to sobie? Niech powstanie kosztorys.

- Wójt Gminy: Jestem Wójtem już 15 rok. Czy ja mogłem w lutym tego roku powiedzieć pani Petryk, że położę jej tam asfalt? Akurat takie rzeczy mi się nie wymykają.

- Radny Jan Urbanowski: Ta pani budowała się tu 10 lat temu. Miała dostęp do lasu, do jeziora, miała dojazd. Dzisiaj nie ma nic. Mam zamknięty dostęp do jeziora, drogi są zagrodzone. 3 drogi sołeckie mamy zamknięte.

- Wójt Gminy: Zostało napisane pismo do pana Klemenskiego, że ma przywrócić stan. Jeśli nie, to my przywrócimy na jego koszt.

- Radny Jan Urbanowski: I teraz z panem Tymeckim to samo wyszło. Jezioro jest zagrodzone. Borsuki przekopują się pod murem. Nie ma przejścia do jeziora.

- Wójt Gminy: Sprawa została zgłoszona do RZGW. Oni są władni w tych sprawach.

- Radny Jan Urbanowski: A słyszę że pan Tymecki ma pozwolenie od Wójta Gminy, że może zagradzać drogę. My nie głosowaliśmy nad zamknięciem drogi. Myśmy tylko tą drogę przekształcili. Skąd pan Tymecki dostał prawo, że może zamknąć tą drogę?

- Wójt Gminy: Nie dostał takich praw. A kto tak powiedział?

- Radny Sławomir Wołków: Pół roku temu radny Klepacz złożył do Pana zapytanie co z tą drogą.

- Wójt Gminy: Cały czas próbuję się spotkać z panem Tymeckim w tej sprawie.

- Pani Janina Petryk: Jak poruszyliśmy temat ogrodzenia, to nie dba się u nas o przyrodę. Cieszę się, że pan Jan się za mną ujął. Spodobała mi się ta droga do Golina, między starymi dębami. Ciężko było przejechać, ale była przejezdna. Potem drzewa były wycinane. Robił to pan Tymecki. Nie wiem, czy miał do tego prawo czy nie. Ja go widziałam. Ciężki sprzęt rozjeździł drogę, nie można było nią przejechać, ale można było nią wciąż przejść. A to co się stało rok temu jest porażające. Na środku drogi stanął mur z podkładów kolejowych. Nie ma przewiewu, cuchnie tam. Dalsze drzewa są powycinane. Zniszczono ładny zakątek wsi. Można było wezwać pana Tymeckiego, by naprawił tą drogę. Była potrzebna. Wożono nią drewno na opał. Skrót do Golina.

- Pani Agnieszka Korneluk – Kaczmarczyk: W gminie jest problem, że nie ma specjalisty, który by dbał o środowisko. Tracimy wartości przyrodnicze. W tej gminie nie zwraca się uwagi na kwestie ekologii zupełnie. Powinna być jakaś osoba, która zajmie się tymi kwestiami.

- Pani Janina Petryk: Ale ten mur stoi na gruncie gminnym?

- Wójt gminy: Nie, droga została zjeżdżona po prostu w inny sposób. Droga biegnie pod dębami po prawej stronie, jakby Pani szła w stronę Golina. Tam jest granica drogi.

- Pani Janina Petryk: Jak może biec pod dębami? Od kiedy to było? Jak ja przyjechałam, to już rosły stare dęby. Ile lat?

- Radny Sławomir Wołków: Pan Wójt kłamie, droga ma 3-4 metry, według mapy ma 8-10 metrów.

- Wójt Gminy: Jeszcze raz mnie Pan oskarży o kłamstwo Panie Radny a się spotkamy w sądzie. Droga ma 3-4 metry. W niektórych momentach 3-4 metry. I taka jest rzeczywistość. Proszę, żeby Pan więcej się nie wystawiał. Proszę przyjść do gminy zobaczyć mapy.
- Radny Jan Urbanowski: Mamy w Sumiaku pole do sprzedania, a nie ma dojścia do jeziora.
- Wójt Gminy: Pan Tymecki bezprawnie zagroził drogę do samego brzegu. I to musi zweryfikować. I nie ma nawet o czym mówić.
- Radny Mariusz Konowaluk: Proszę o przygotowanie na następną sesję uchwały, by ta droga była znowu drogą publiczną.
- Wójt Gminy: Mnie jest to naprawdę obojętne.
- Radny Jan Urbanowski: Zrobimy wizję lokalną.
- Pani Janina Petryk: 10 lat temu były tam stare duże dęby. Ta droga musiała być od kilkudziesięciu lat w takim kształcie. Skoro to była droga uczęszczana przez ludzi, to przecież gmina zasiedziała ten grunt. Prosiłabym, by się zastanowić od tej strony. Gmina ma prawnika. Jeśli droga była przez ponad 30 lat, to grunt można zasiedzieć. I może można na szybko wezwać Pana Tymeckiego żeby rozebrał ten mur. Proponowałabym, żeby to zbadać od strony zasiedzenia.
- wójt Gminy: A co nam to zmieni? Pan Tymecki przesunie mur o 2 metry. Według niego postawił mur wzdłuż granicy swojej działki. Ta granica przebiega według wyjeżdżonej drogi w środku. Zasiedzimy 2 metry. Jaki to ma sens?
- Pani Janina Petryk: Olbrzymi. Nie będzie zatargów z panem Tymeckim. To jest nasze, gminne., od lat 30, 40. Kwestia ogrodzenia: czy pan Tymecki miał jakieś pozwolenie na wykonanie tego płotu, zgłosił jego wykonanie, była decyzja o warunkach zabudowy?
- Wójt Gminy: Komu musiał to zgłosić? Pani jest radcą prawnym, Pani rzuca dużo słów. Proszę konkretnie. Komu musi zgłosić?
- Radny Sławomir Wołków: Czy wystąpił do gminy?
- Wójt Gminy: Czy gmina jest organem właściwym?
- Pani Janina Petryk: Tak czy nie?
- Wójt Gminy: Czy gmina jest organem właściwym? Tak czy nie?
- Radca Prawny, pani Danuta Gaździcka – Słupińska: Proszę mi powiedzieć po co? Czy był przepis, który mówił, że pan Tymecki miał obowiązek to zgłaszać?
- Pani Janina Petryk: Ja tylko chcę wiedzieć, czy był jakikolwiek dokument, to musimy zacząć od tego dokumentu. Jeśli nie ma takiego dokumentu, to będę kontynuowała. Nie jestem już w zawodzie i nie jestem na bieżąco w przepisach. Sięgnęłam do internetu do prawa budowlanego 2017 i 2016. W 2017 r. według prawa budowlanego pan Tymecki nie musiał tego zgłaszać. W 2016 roku stawianie płotu od strony drogi wymagało zgłoszenia. Jeśli stawiamy płot, to nie tylko sprawa pozwolenia budowlanego. Klania się ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym i ochronie środowiska. To płot nietypowy. Na pewno są przepisy, na których się można oprzeć, aby ten płot nie powstał. Musimy zrobić wszystko, by nie ogroził całego jeziora.
- Wójt Gminy: Sprawdzę, czy było zgłoszenie. Jeśli jest, to sprawdzę w Starostwie. Przedstawię Państwu korespondencję i procedury, które były przez nas podejmowane gdy pan Tymecki to budował.
- Pani Janina Petryk: Jeździłam samochodem przez Anglie i Szkocję. Tam farmerzy grodzą pola– kamieniami, drewnem. Bywa siatka, to jest prawie niewidoczne. Jest ekologicznie. Marzy i się, żebyśmy my też się tak troszczyli o nasz kawałek ziemi.

Przewodniczący Rady Gminy: Reasumując?

- Pani Janina Petryk: Niech pan Tymecki zrobi ogrodzenie wokół jeziora tak, jak biegnie granica. Niech ogrodzi ekologicznie.

- Wójt Gminy: Pamiętam jaka była sytuacja gdy zaczął grodzić. Każdego to oburzało. Przyniosę na kolejną sesję dokumentację, która istnieje.

- Przewodniczący Rady Gminy: Kolejną sesję planujemy na dzień 15 grudnia. Możemy pojechać przed sesją w teren i zobaczyć jak to wygląda.

- Pan Maciej Kaczmarczyk: Chciałbym poruszyć temat przeniesienia fermy norek w Karsku. Jesteśmy w momencie, że możemy się pozbyć problemu z Karska. Przesunięcie fermy pod las spowoduje, że taką perełkę, jaka jest Parzeńsko skazujemy na zagładę. Byłbym wdzięczny, gdybyście nie pozwolili, by plan nie został uchwalony i by wybudować fermę. Pan Pierre chce hodować bydło, a nie norki i chwala mu za to. Śmierdzi, ceny nieruchomości nam spadają, kolejne miejscowości są zagrożone tym, że będą miały zatrutą wodę.

- Przewodniczący Rady Gminy: Oficjalnie nie jestem zwolennikiem tego rządu, ale sprawę protestu przed norkami całkowicie popieram.

- Radny Jan Oblak: Wczoraj by program o hodowli lisów. I to chyba przyspieszy ustawę. Społeczeństwu dopiero otwierają się oczy. To barbarzyństwo zabijać, by ktoś nosił futro na plecach.

- Radny Grzegorz Pokonieczny: Ale ile ludzi ma pracę. Liczył Pan to?

- Wójt Gminy: Mam pytanie, pomijając ten aspekt, że zwierzę jest zabijane na futerko. Czym się różni hodowla takich a takich zwierząt? Ale wiecie Państwo, że hodowla bydła może być większym zagrożeniem biologicznym?

- Radny Sławomir Wołków: Panie Wójcie, bydło jest zwierzęciem stadnym, norki i lisy są zwierzętami żyjącymi w terytoriach kilkudziesięciu, kilkuset hektarów, jedno od drugiego stroni, nie trzymają się razem. I trzymanie ich razem to jest po prostu barbarzyństwo.

- Pan Maciej Kaczmarczyk: Jest jeszcze aspekt ludzki, to jest barbarzyństwo, hodowanie zwierząt, które się potem zabija. Ale jest jeszcze druga rzecz - na około ferm mieszkają ludzie. Zgadza się z panią, że zwraca uwagę na środowisko, na otoczenie. Ferma norek to jest degradacja środowiska.

- Pani Janina Petryk: Teraz to już jest rzadziej, ale na początku trzeba było zamykać okna. Od fermy dolatywał do nas taki fetor.

- Przewodniczący Rady Gminy: Dlaczego norka jest taka kontrowersyjna? Bo jest mięsożerna. Dobrze, jak nie ma więcej pytań, zamykam posiedzenie sesji.

- Pani Janina Petryk: Co z tą drogą będzie?

- Przewodniczący Rady Gminy: Podyskutujemy na następnej sesji. Jak radni się zgodzą, to wniesiemy do budżetu.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy Marian Jaśkowiec podziękował radnym za udział w sesji kończąc obrady o godz. 15:40

Protokołowała
Kamila Bieniaszewska

Przewodniczący Rady Gminy
Marian Jaśkowiec